??

Paix Liturgique Pologne

Podczas gdy księża pomrukują niezadowoleni, młodzi i laicy przychylni są tradycyjnej liturgii

List 19

Nie są to tym razem nasze słowa, lecz znamienitych prałatów rzymskich i Międzynarodowej Federacji Una Voce. Ku ogromnemu zawodowi niektórych przedstawicieli wstecznictwa wśród duchownych, to ludzie młodzi i laikat zaangażowani w stosowanie Motu Proprio Summorum Pontificum dają świadectwo największej wierności papieżowi i aprobaty dla jego wizji liturgicznej.

Otóż w ostatnim czasie, 7 października, w Rzymie podczas prezentacji włoskiej książki mówiącej o sprzeciwach wobec Motu Proprio wystąpił ks. Bux – patrz szczególnie nasze francuskie listy nr 210, 211 i 258. Zdecydowanie podkreślił rolę ludzi młodych, świeckich, którzy są motorem działań na rzecz dobrego przyjęcia nauczania Benedykta XVI w sprawach liturgii. Obecni tam kardynałowie Castrillón Hoyos i Farina bez wahania zgodzili się w tym z przyjacielem Ojca Świętego.

Na początku listopada, również w Rzymie, przedstawiciele Międzynarodowej Federacji Una Voce wręczyli Kurii raport zatytułowany „Zaktywizowanie się młodych w ruchu tradycjonalistycznym Una Voce". Dokument ten, ukazujący jak bardzo pozytywnie Motu Proprio Summorum Pontificum wpłynęło na międzynarodowy rozwój Una Voce na wszystkich kontynentach (w Japonii, Peru, Indonezji, Portugalii, itd.), podkreśla istotną rolę wiernych młodego pokolenia w tym rozwoju.

I – Wybrane fragmenty prelekcji ks. Nicoli Buxa

Przy okazji prezentacji eseju – „L'opposizione al Motu Proprio Summorum Pontificum", Fede e Cultura, dziennikarza Alberto Carosy, Ks. Nicola Bux, konsultant wielu kongregacji watykańskich i przyjaciel Ojca Świętego, wypowiedział się, jak zawsze bez uników, na temat odbioru tekstu papieskiego. Podkreślmy, że konferencja gościła w murach rosyjskiego Centrum Ekumenicznego i że dyrektor ośrodka, don Sergio Mercanzin, na otwarciu wieczoru wyjaśnił, iż „poprzez zaproszenie katolików do zastanowienia nad liturgią Motu Proprio zbliżyło katolików i prawosławnych".

„Porusza mnie, zadeklarował ks. Nicola Bux na początku wykładu, że młodzież i świeccy znajdują się zdecydowanie w pierwszych szeregach obrońców słodkiego dzieła Benedykta XVI." Dla zilustrowania nota bene wagi mobilizacji odnotowanej u młodych i świeckich przywołał wspomnienie mszy, którą celebrował w Port-Marly (diecezja Wersal – ICRSP) 21 listopada 2010 roku oraz kontaktu, jaki przy tej okazji nawiązał z wiernymi.

„Obecnym ceremoniom brakuje nabożeństwa, nie tej osobistej pobożności cechującej każdego wiernego z osobna, ale wspólnotowej pobożności całego zgromadzenia." Ks. Nicola Bux zacytował tutaj słowa kardynała Antonelliego, jednego z ekspertów powołanego do uczestnictwa w reformie liturgicznej – pozostawił on bardzo krytyczne wspomnienia – który dokonał spostrzeżenia, że „im bardziej postępuje reforma liturgiczna, tym bardziej chowa się pobożność".

Ks. N. Bux z naciskiem podkreślił fakt, iż od czasu ukazania się instrukcji Universæ Ecclesiæ oponenci episkopalni Motu Proprio po cichu się rozpływają. Mimo wszystko jednak jasno zaznaczył, że ci, „którzy wbrew papieżowi utrzymują, iż tradycyjny ryt rzymski rodzi podziały w Kościele wykazują postawę neo-gallikańską". Motu Proprio źródłem podziału... cóż, jednak jest to „argument", którego władze nie wahają się używać jeszcze i dziś w odpowiedzi na wnioski tych, którym odmawiają zastosowania Motu Proprio. Tak jest choćby w Saint Germain en Laye czy Mantes (diecezja Wersal), podobnie i w Saint-Malo w archidiecezji Rennes, tytułem przykładu. Zresztą również sondaże, które były zlecane przez Paix Liturgique w sposób zbieżny ukazują, że zaledwie mniejszość praktykujących katolików sprzeciwia się pokojowemu współistnieniu obu form rytu rzymskiego w jednej parafii. Na

koniec ks. Bux przypomniał, iż zgodnie z konstytucją o liturgii Sacrosanctum Concilium liturgia należy do Boga, nie do ludzi. **Wykład podsumował nawiązaniem do swych pierwszych słów i jeszcze raz pokłonił się akcji „laikatu, szczególnie zaś wielu młodych ludzi, którzy przyczyniają się do podtrzymania sensus fidei" i których „my pozostali, księża, powinniśmy szanować i wspierać".**

II – Dyskusja po prelekcji księdza Nicoli Buxa

W trakcie seansu pytań i odpowiedzi związanych z tematem prelekcji głos zajęło dwóch obecnych na sali kardynałów.

Pierwszy wypowiedział się kardynał Castrillón, dawny Prefekt Kongregacji do spraw duchowieństwa i dawny Przewodniczący Komisji Ecclesia Dei. Potwierdził z jak wieloma trudnościami wiązało się przygotowanie Motu Proprio Summorum Pontificum. Przyznał, że „wprowadzanie w życie Motu Proprio okazało się" tragiczne i osobiście również docenił przykład zainteresowania młodych i świeckich tym tekstem papieskim. Według niego zainteresowanie się młodych liturgią tradycyjną jest „dziełem Ducha Świętego". Co więcej, cała hermeneutyka kolejnych działań Benedykta XVI jest oświecona łaską Ducha Świętego, podczas gdy ci, którzy pragną zarzucenia Motu Proprio są, według kardynała, ofiarami własnej ignorancji. Zapominają, lub też udają, że nie pamiętają, iż „każdy gest, każde słowo liturgii trydenckiej zostało pomyślane w perspektywie teologicznej".

Po wystąpieniu kardynała Castrillón nastąpiła oryginalna wypowiedź kardynała Farina, następcy kardynała Tauran w Archiwum Watykańskim. Wyjaśnił on, że niektóre trudności w odbiorze Motu Proprio można wytłumaczyć nieprawidłowościami w przekazie informacji papieskiej na łonie Kościoła – przypomnijmy na przykład wynik sondażu Paix Liturgique przeprowadzonego w diecezji Rennes w maju 2011 roku, który wskazuje, że 44,5 % tamtejszych katolików nigdy nie słyszało o Motu Proprio Benedykta XVI... **Ile parafii, czy domów zakonnych regularnie śledzi oficjalne publikacje Stolicy Apostolskiej, a w ilu z nich informacja jest dalej przekazywana kapłanom, wiernym czy zakonnikom?** Refleksja to tym bardziej inspirująca, iż pochodzi od prałata, który codziennie styka się z problemem zarządzania informacją i dostępu do niej.

Nawiązując do tych trudności z przekazem słowa papieskiego wewnątrz Kościoła, ks. Bux ponownie przypomniał o roli wiernych, którzy mogą polegać na Internecie, „niezwykłym sprzymierzeńcu w dziedzinie upowszechniania myśli i dzieła papieskiego".

III – Raport Una Voce

Dokument datowany jest na 9 września 2011 roku, liczy 84 strony i został przekazany do różnych dykasterii rzymskich na początku listopada, równolegle do odbywającego się co dwa lata walnego zjazdu Una Voce. Podstawą do jego sformułowania była ankieta przeprowadzona wśród członków statutowych i stowarzyszonych w federacji, na którą odpowiedzi napłynęły z 26 krajów (1).

Ankieta zawierała dwanaście pytań, poczynając od średniej wieku liderów i członków lokalnych stowarzyszeń, kończąc na używaniu, lub nie, mediów elektronicznych. Pytano też o ich relacje z biskupami, reprezentatywność społeczną oraz zasadnicze powody, dla których członkowie czują się związani z formą nadzwyczajną rytu rzymskiego. Szczegółowe wyniki ankiety są obecnie udostępnione wyłącznie do wglądu urzędów watykańskich oraz członków Międzynarodowej Federacji Una Voce (FIUV). Jej cel jest jednak jasny, jak pisze prezes FIUV, Leo Darroch: „Dostarczenie prostej, acz wyczerpującej informacji, która pokaże, że skarby liturgii i muzyki Kościoła znajdują entuzjastycznych kontynuatorów pośród ludzi młodych na wszystkich kontynentach".

Zważywszy na staż jak i na renomę organizacji Una Voce nie będzie przesadą twierdzenie, że międzynarodowy rozwój, który można w niej zaobserwować od 2007 roku, odzwierciedla zapał i zainteresowanie, jakie faktycznie wszędzie na świecie wywołało uwolnienie liturgii tradycyjnej przez Benedykta XVI. **To, że animatorami nowych grup, które proszą o afiliację z ruchem FIUV są zasadniczo osoby młode (z Meksyku, Malty, Kuby, Chorwacji, Portugalii, Indonezji) należy widzieć w kontekście wszędzie po trosze zauważalnej dynamiki, również na płaszczyźnie powołań kapłańskich i zakonnych, gdzie coraz bardziej dochodzi do głosu silne pragnienie umocnienia własnej tożsamości.**

Obecnie, gdy decyzją Ojca Świętego rozpoczął się Rok Wiary dla wsparcia rozpoczętej przez niego nowej ewangelizacji, jest niepodważalnie „podnoszącym na duchu znakiem to, pisze Leo Darroch, że różne tradycje

Kościoła są powołane do tego, by przetrwać i upowszechnić się dzięki młodym ludziom świeckim oraz młodym księżom i zakonnikom”.

(1) Australia, Kanada, Chili, Kolumbia, Anglia, Francja, Irlandia, Japonia, Malta, Meksyk, Holandia, Nowa-Zelandia, Norwegia, Filipiny, Polska, Portugalia, Rosja, Szkocja, Afryka Południowa, Hiszpania, Brazylia, Chorwacja, Kuba, Indonezja, Porto Rico.